

To było jedno z tych zdań, których nie można zlekceważyć. Błędem jest przekonywanie, że to jest najgorszy rok w historii Romy. Kto tak mówi, robi to dla własnego interesu. Wypowiedział je piłkarz, którego każde słowa są zawsze uważnie analizowane. Daniele De Rossi. I było to zdanie - co nie jest bez znaczenia - całkowicie prawdziwe. Ponieważ od pewnego czasu niektórzy rzeczywiście przekonują, że to najgorszy sezon w historii Romy.

Roma kończy sezon na siódmym miejscu w tabeli. Do tej pory w swojej historii aż 30 razy spisała się gorzej. Wydaje się więc oczywiste, że osoby uznające, że to najgorszy sezon w historii klubu, są albo niedoinformowane, albo... mają w tym jakiś osobisty interes? De Rossi tak właśnie powiedział. Ale prawie nikt tego nie zauważył. Powiedział tak w Sky, w telewizji, z której transmisji korzystają prawie wszystkie redakcje. Zróbmy więc krótki przegląd dzisiejszej prasy.

Il Corriere dello Sport i *Il Messaggero* przytaczają słowa De Rossiego, że dopiero co zakończony sezon nie jest najgorszy ze wszystkich, ale pomijają zdanie, w którym Daniele mówi o „osobistych interesach” osób powtarzających nieprawdę. *La Gazzetta dello Sport*, w jej rzymskiej edycji, wstawia tylko ogólne: „nie wszystko trzeba przekreślić” a potem cytuje zdania odnoszące się do Montelli i przyszłych inwestycji. Aby znaleźć określenie „osobiste interesy” trzeba zajrzeć do *La Repubblica* i *Il Corriere della Sera*, które przytaczają te właśnie słowa piłkarza w działach poświęconych Rzymowi, oraz do *Il Tempo*, które słusznie pisze: „Kto mówi, że to był najgorszy sezon w historii, robi to w złej wierze”. I warto to powtórzyć.

Skoro było 30 gorszych sezonów w historii Romy, trudno uciec przed dwoma hipotezami. Podtrzymywane, że ten sezon jest najgorszy, może być efektem niedoinformowania albo złej wiaty. Myśl, jaką wyraził De Rossi, w gruncie rzeczy nie jest daleka od tego, co powiedział Sabatini (którego wczoraj wiele dzienników stawiało w opozycji do De Rossiego opierając się na zdaniu pomocnika o przyszłych inwestycjach). Tak mówił dyrektor sportowy: *Na pewno nie chcemy zmarnować i wyrzucić całej tej pracy, którą zrobiono w tym roku, ponieważ nie wszystko jest do wyrzucenia. Wiele razy poszło nam źle, straciliśmy wiele okazji, ale nie wszystko było tak tragiczne, jak niektórzy sugerują. A chwilę później dorzucił: Zawsze jestem super krytyczny wobec siebie i innych. Ale w przypadku tych piłkarzy wielokrotnie przesadzano.* De Rossi kilka minut wcześniej mówił o „osobistych interesach”. Ale wiele osób nawet tego nie zauważyło.

Autor: GIACOMO DELL'ARTRI

Tłumaczenie: kaisa

Autor: kaisa